Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie **3.— zł.**

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 113 **Katowice, środa 17-go maja 1933 r.** **Rok 32**

Polska na drodze do mocarstwowości.

Na tle pogłębiającego się kryzysu światowego, wzrostu imperjalistycznych dążności Japonji, Niemiec i Włoch, niesłychanego chaosu we wszystkich dziedzinach życia, warto się zastanowić, jakie jest obecnie stanowisko Polski w świecie międzynarodowym.

Stwierdzić możemy z całą pewnością, że dzięki konsekwentnej polityce zagranicznej i wytężonej pracy wewnątrz państwa, **zdobywamy w ogólnym koncercie państw pierwszorzędne stanowisko.**

Polska stała się obecnie niezbędnym warunkiem pokoju w Europie. Przez zawarcie paktu o nieagresji z ZSSR. **usunęliśmy niebezpieczeństwo konfliktu między wielkiem państwem proletarjackiem,** opartem na krańcowo różnym ustroju niż państwa burżuazyjne — **z państwami europejskiemi.** Ten sukces polityki polskiej stanowi pierwszorzędną gwarancję pokoju na wschodzie Europy.

Dzięki naszej zdecydowanej polityce **rozbiliśmy konszachty Hitlera i Mussoliniego** o wprowadzeniu w Europie prymatu 4 mocarstw, co byłoby pogwałceniem zasady równości narodów. Ostatnie oświadczenie Benesza, złożone na posiedzeniu parlamentu czeskiego — o konieczności zawarcia traktatu przyjaźni z Polską oraz o doniosłem znaczeniu polskiej współpracy z Małą Ententą potwierdzają nasze wybitne stanowisko w polityce międzynarodowej.

W opinji zagranicznej zyskujemy coraz więcej sprzymierzeńców, czego dowodem jest słynne posiedzenie Izby Gmin, na którem zostały napiętnowane przez przedstawicieli wszystkich stronnictw zamachy hitlerowskie na nasze granice.

Z chwilą uzyskania przez Hitlera stanowiska kanclerza Rzeszy, zdawało się, że zbrojny konflikt z Polską jest w najkrótszym czasie nieunikniony. Jednakże ostatnia wizyta posła R. P. p. Wysockiego w Berlinie u Hitlera oraz rozmowy Moltkego z min. Beckiem stwierdzają fakt złagodzenia stosunków polsko-niemieckich. Nie wynika z tego, że nasze stosunki z Rzeszą uległy poprawie. Wiemy dobrze, że Hitler, uporządkowawszy sytuację polityczną i gospodarczą wewnątrz kraju, nie zawaha się sięgnąć zbrojną ręką po nasze ziemie. Obliczenia niemieckie są jednakże zawodne. Sprawdziłyby się one jedynie w tym wypadku, gdyby Niemcy robiły postępy w kierunku wzmocnienia politycznego, gospodarczego i militarnego, Polska zaś stanęłaby na jednym punkcie. Taka możliwość jest zgoła wykluczona. **Polska od chwili swego powstania, wysiłkiem całego narodu idzie zdecydowanie i szybko naprzód.** Spójność społeczeństwa wobec zagranicznych zamachów na nasz stan posiadania, wzrasta niesłychanie. Najlepszym tego dowodem są wystąpienia i wynurzenia naszego genjalnego mistrza I. Paderewskiego, który, mimo różnic przekonań, działa na rękę obecnego rządu.

Robimy postępy w każdej dziedzinie. Nasz przemysł chemiczny urodził się wśród zdemolowanego przez Niemcy — Chorzowa — obecnie mamy Mościce.

Tam gdzie była nieznaczna wioska rybacka, wznosi się teraz — symbol naszej żywotności gospodarczej — Gdynia.

Jeszcze niedawno nasi piloci odbywali loty na „latających trumnach", teraz mamy za sobą upojne triumfy Bajskiego, Dolińskiego, Żwirki i Wigury, Skarżyńskiego. Zwycięstwo kpt. Skarżyńskiego stanowi symbol dla narodu polskiego, który sobie wykreślił jedyną drogę — do wielkości.

I dlatego stwierdzić możemy, że **rachuby naszych wrogów są zawodne.**

Anglja i Francja nie cofną się przed nałożeniem „kaftana bezpieczeństwa na Niemcy.

Londyn. Popołudniowa prasa londyńska **podtrzymuje nadal napięcie,** jakie zdradzała wczorajsza prasa poranna. „Evening News" zamieścił artykuł wstępny, zatytułowany: „Burza nad Europą". „Evening Standard" opatruje swój artykuł wstępny tytułem: **„Chmury, zwiastujące wojnę".** „Star" daje tytuł: „Niemcy a pokój". Ton wszystkich 3-ch artykułów jest jednakowy. Wszyskie te pisma biją na alarm z powodu mowy Papena **i oskarżają Niemcy o wzniecanie pożogi wojennej w Europie.** W izbie gmin zgłoszono pod **adresem rządu interpelacje poselskie odpowiadające temu wzburzeniu umysłów.** Jedno z zapytań brzmiało, czy **Wielka Brytanja gotowa jest przyjąć mandat nad Gdańskiem. John Simon** uspokajał zdenerwowanych posłów oraz oświadczył, że konstytucja Gdańska mandatu nie przewiduje. Inna interpelacja dotyczyła **zwołania Najwyższej rady państw sojuszniczych i sprzymierzonych wobec wspólnych interesów obrony Ententy przed Niemcami,** na co min. Simon odpowiedział, że **w razie potrzeby będzie to wzięte pod uwagę.**

Trzecia interpelacja dotyczyła oświadczenia lorda Hailshama w Izbie lordów. Interpelanci zapytali Simona, **czy gabinet solidaryzuje się z tem oświadczeniem i czy stanowi ono wyraz przekonania całego rządu brytyjskiego?** Sir John Simon odpowiedział, **że zasadniczo niema żadnych wątpliwości co do twierdzącej odpowiedzi na to pytanie, ale ze względu na jego ważkie znaczenie, wolałby, aby interpelacja złożona została w drodze bardziej formalnej na piśmie i rządowi dany był przewidziany na tę odpowiedź czas.** Przypuszczają tu, że Simon rezerwuje sobie zajęcie definitywnego stanowiska w tej sprawie na czwartek po mowie Hitlera w Reichstagu, której tutaj oczekują z największem napięciem.

Londyn. „Daily Herald" twierdzi, iż rzekomo wskutek bardzo **stanowczego ostrzeżenia ze strony Mussoliniego mowa, którą Hitler wygłosi w środę będzie wbrew oczekiwaniom umiarkowaną.** Jak twierdzi dziennik, Hitler nie będzie groził ponownem zbrojeniem się Niemiec, lecz jedynie żądać będzie „spełnienia wobec Niemiec obietnic co do równouprawnienia. Inne dzienniki londyńskie są coprawda mniej optymistyczne od „Daily Herald", niektóre z nich przewidują, iż Hitler oznajmi **o wystąpieniu Niemiec z Ligi Narodów.** „Daily Herald" podkreśla zresztą, że nawet, gdyby ten **krytyczny moment minął, to inny już wisi w powietrzu, ponieważ rząd francuski rozważa zwrócenie się do rady Ligi Narodów o zarządzenie inwestygacji co do tajnych zbrojeń Niemiec z art. 213 traktatu wersalskiego, a Wielka Brytanja gotowa jest poprzeć to żądanie.** „Daily Herald" twierdzi, że z tym zamiarem związana jest zapowiedź ministra wojny **lorda Heilshama** co do sankcyj.

—o—

Ameryka gotuje się do decydującej walki z bezrobociem.

Paryż. Jak informuje prasa, prezydent Roosevelt **opracowuje projekt robót publicznych, których koszty obliczane są na przeszło 3 miljardy dolarów,** pozatem przewidywane jest ustalenie całego szeregu innych kredytów poza budżetem, mających na celu przedewszystkiem oczyszczenie hipotek rolniczych.

W sumie **kredyty,** przeznaczone do zwalczania pośrednio lub bezpośrednio bezrobocia, osiągną **5.200 miljonów dolarów.**

Program robót publicznych nie jest jeszcze ostatecznie ustalony. Przewidywane jest w ciągu najbliższych dwóch lat naprawa wewnętrznej komunikacji wodnej, budowa nowych dróg i szereg robót portowych. Program ten Roosevelt przedłożyć ma rządowi w najbliższych dniach.

Pozatem w celu zrównoważenia budżetu zaproponowany będzie nowy podatek w wysokośści 220 miljonów dolarów.

Przepędzenie ministra hitlerowskiego z granic Austrji.

Wiedeń. Jak donosi „Neue Freie Presse“ minister bawarski Franck otrzymał rozkaz opuszczenia granic Austrji. O godz. 19,30 Franck udał się w kierunku granicy bawarskiej.

*

Wiedeń. „Neues Wiener Tagblatt“ donosi: Na podstawie raportu urzędowego, przesłanego z Gratzu, rząd związkowy postanowił wydalić ministra bawarskiego dr. Francka i wezwać go do natychmiastowego opuszczenia terytorjum austrjackiego. Rozkaz wydalenia nie mógł być ministrowi Franckowi doręczony w Gratzu, ponieważ wyjechał on automobilem w kierunku Salzburga. Wobec tego policja salzburska otrzymała polecenie doręczenia min. Franckowi nakazu wydalenia. Nastąpiło to o godz. 7-ej wieczorem. Minister Franck, otrzymawszy rozkaz wydalenia, oświadczył: najpierw się napiję kawy, potem wyjadę“. Rzekłszy to, udał się do kawiarni Pittera. O godz. 19,30 minister Franck wyjechał z Salzburga w kierunku granicy bawarskiej.

Wiedeń. Omawiając demarche posła austrjackiego w Berlinie, „Politische Korrespondenz“ pisze: Minister Franck w mowie wygłoszonej w Gratzu wyraził się pogardliwie o rządzie austrjackim, w szczególności zaś o kanclerzu Dollfusie i wzywał do oporu przeciwko rządowi związkowemu.

TELEGRAMY.

Posiedzenie sejmu pruskiego.

Berlin. Na czwartek, czyli nazajutrz po posiedzeniu plenarnem Reichstagu, zwołane zostało posiedzenie sejmu pruskiego, na którem złożyć ma deklarację premjer pruski Goering.

Znów zamordowali obywatela polskiego.

Essen. Oficjalny organ partji nacjonalistycznej w Bochum donosi: W dniu 27 kwietnia został zatrzymany na ulicy w Bochum i przyprowadzony do S. A.-Wache obywatel polski Haber i od tej pory ślad po nim zaginął. Poszukiwania krewnych jego nie dały żadnych wyników pozytywnych. Konsulat polski również interwenjował u władz piśmiennie i telefonicznie. W dniu 6 maja w Rauxel znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, które nosiły ślady silnego pobicia oraz 5 ran postrzałowych. Rodzina rozpoznała zaginionego Habera. Zwłoki po obdukcji zostały wydane rodzinie. Konsul polski ponownie interwenjował u władz, żądając przeprowadzenia śledztwa i ukarania sprawców zabójstwa Habera.

Międzynarodowa konferencja lotnicza.

Rzym. W obecności korpusu dyplomatycznego oraz delegatów 43 krajów minister lotnictwa Balbo otworzył trzecią międzynarodową konferencję prywatnego prawa aeronautycznego. Na porządku dziennym obrad znajdują się projekty ustaw, dotyczących zajęcia i zabezpieczenia aparatów lotniczych oraz odpowiedzialności za szkody, wyrządzone na powierzchni ziemi przez aparaty lotnicze. Polskę reprezentują na konferencji radca dr. Leon Babiński i kpt. Zygiryd Piątkowski.

Z terenu walk japońsko - chińskich.

Pekin. Japończycy gwałtownie bombardują Tang-Szan. Straty są bardzo poważne. Wojska japońskie posuwają sie w kierunku Kuen, spotykając opór ze strony oddziałów chińskich. Samoloty japońskie zbombardowały Miyun. Od bomb zginęło wielu mieszkańców. Wczoraj rano ewakuowano 80 uczniów szkoły amerykańskiej Tunk-Szauo.

Z pobytu gen. Góreckiego w Ameryce.

Nowy Jork. Ostatnie 2 dni w charakterze prezesa Fidac‘u gen Górecki spędził w Welington i New Haven. W Wellington generał obecny był na przeglądzie wojsk i legjonu amerykańskiego wieczorem na bankiecie, na którym wygłosił przemówienie transmitow. przez radjo, w którem mówił o roli, jaką w obecnych warunkach światowych odgrywa Fidac. Dalej mówca omówił stosunki polsko - amerykańskie, zaznaczając, że Polska nigdy nie zgodzi się na rewizję traktatu wersalskiego. Następny dzień generał Górecki spędził w New Haven, gdzie zwiedził uniwersytet Yale, poczem był obecny na bankiecie, którym podejmowała go miejscowa Polonja. Podczas całego pobytu swego gen. Górecki podejmowany był z wielką serdecznością zarówno przez Polaków amerykańskich, jak i przez rodowitych Amerykan. 24 bm. gen. Górecki odjeżdża do Europy. Przedtem zatrzyma się 2 dni w Waszyngtonie i w Nowym Jorku.

Udział polskich samolotów w gwiaździstym locie.

Warszawa. Wczoraj o godz. 5 wystartowali z Warszawy na lot gwiaździsty do Wiednia kpt. Bajan z mechanikiem Pokrzywką na aparacie P. Z. L. 19 oraz kpt. Dudziński z obserwatorem kpt. Wojciechowskim. Lotnicy lecą przez Charków, Leningrad, Lwów, Wiedeń, Do Wiednia lotnicy polscy muszą przybyć według regulaminu 17 maja przed godz. 18.

Moskwa. Lotnicy polscy, biorący udział w locie alpejskim z kpt. Bajanem i kpt. Dudzińskim przelecieli nad granicą sowiecką pierwszy o godz. 8,15 a drugi o godz. 8,33, wylądowali zaś w Charkowie o godz. 13,30. Po zaopatrzeniu się w benzynę lotnicy odlecieli do Moskwy, gdzie spodziewani są o godz. 6-ej po południu. Zamiarem ich było lecieć wprost do Leningradu, jednakże biuletyn meteorologiczny, wręczony lotnikom w Charkowie, przewidywał złą pogodę na północy Rosji. Możliwe, że lotnicy spędzą noc w Moskwie i wystartują do Leningradu dopiero w środę rano.

Prześladowanie Polaków na Śl. Opolskim.

Donoszą nam o dalszych wypadkach bezpodstawnych aresztowań obywateli polskich w Niemczech, a zwłaszcza na Śląsku Opolskim. I tak z końcem kwietnia aresztowano w Bytomiu obywatela polskiego Bernarda Zgryzka, wobec którego dopuszczono się prowokacji i osadzono w więzieniu. Zgryzek jest inwalida górniczym, mieszkańcem Łagiewnik Śląskich. Do Bytomia udał się na podstawie przepustki granicznej.

Podobny wypadek miał miejsce w dniu 30 kwietnia br. z obywatelem polskim Józefem Niemczykiem, urzędnikiem prywatnym z Katowic. Niemczyk odwiedził matkę swą w Bytomiu. Tegoż dnia zjawił się w mieszkaniu jego matki umundurowany hitlerowiec i aresztował Niemczyka, osadzając go w więzieniu policyjnem. Na Niemczyku starano się wymusić zeznania, że jest jakoby szpiegiem. Dopiero w dniu 2 maja, gdy nie można mu było żadnego zarzutu udowodnić, wypuszczono go z więzienia i zwolniono, odstawiając go do granicy polskiej.

Trzech opryszków - Niemców pobiło bestjalsko nauczycielkę.

16 bm. o godz. 11,45 na powracającą z Tarnowskich Gór do Bobrownik nauczycielkę Różę Powalankę napadło trzech Niemców. Napad dokonany został w następujących okolicznościach. Gdy p. Powalanka szła drogą, w pewnym momencie zbliżyło się do niej trzech mężczyzn, z których jeden zapytał kpiącym głosem w języku niemięckim, czy otrzymała list z pogróżkami. Zaczepiona zeszła im z drogi na boczną ścieżkę, a wówczas jeden z Niemców kopnął ją tak silnie w brzuch, iż nieprzytomna padła na ziemię. Brutale zbiegli. Gdy p. Powalanka odzyskała przytomność, z trudem dotarła do mieszkania jednego ze znajomych nauczycieli, gdzie wezwano do niej lekarza.

Zaznaczyć należy, iż p. Powalanka z Bobrownik otrzymała przed kilku dniami list w niemieckim języku z pogróżkami. Policja prowadzi dochodzenia celem wykrycia brutalnych napastników.

W żyłach Hitlera płynie krew żydowska.

Praga. Już niejednokrotnie ukazywały się w prasie światowej wiadomości o żydowskiem pochodzeniu Hitlera, którego rodzina ma pochodzić z Czech.

Obecnie zamieszcza „Pravo Lidu“ sensacyjny wyciąg z urzędu metrykalnego izraelickiej gminy wyznaniowej w miejscowości Polna w śr. Czechach, skąd pono pochodzi Hitler.

Pierwszymi obywatelami tej gminy o nazwisku Hitler byli: Friedmann i Barbara Hitlerowie, którzy mieli troje dzieci: Michaela ur. 19 stycznia 1800 r. Estera ur. 12 marca 1804 r. i Herza ur. 29 listopada 1806 roku. Dalej żył tam jeszcze w tym czasie Abraham Hitler ze swą żoną Rachelą, którzy mieli pięcioro dzieci, oraz Jakób i Elżbieta Hitler, którzy mieli jedną córkę Klarę.

Od r. 1827 nie pojawia się już nazwisko Hitler w księgach żydowskiego urzędu metrykalnego w Polnej i prawdopodobnie rodzina ta wyprowadziła się stamtąd.

Wiadomość ta budzi tem większą sensację, że oficjalny rodowód Hitlera cofa się wstecz jedynie do dziadka i babki, nie mówi natomiast nic już o jego pradziadku.

Orędzie Roosevelta do świata.

Waszyngton. Prezydent Roosevelt ogłosił deklarację, w której zwraca się do kierujących mężów stanu wszystkich narodów o zmniejszenie zbrojeń celem wyeliminowania broni napastniczych, wyrażenie zgody na powstrzymanie się od wysyłania uzbrojonych oddziałów nad granice oraz poniechania małostkowych celów narodowych i szczere przyłączenie się do ruchu mającego na celu zapewnienia pokoju i odbudowy gospodarczej. Prezydent Roosevelt domaga się niezwłocznego wydania specjalnych zarządzeń w tej mierze i oświadcza, że świat cywilizowany będzie wiedział, gdzie tkwi odpowiedzialność za niepowodzenie tej akcji. Jako cel natychmiastowy wskazuje prezydent Roosevelt powodzenie konferencji rozbrojeniowej i światowej konferencji ekonomicznej. — W tym względzie Roosevelt proponuje przyjąc plan Mac Donalda, który zdaniem jego zmierza do redukcji zbrojeń francuskich, stabilizacji uzbrojeń niemieckich i ma na celu wprowadzenie w życie paktu konsultacyjnego do wzmocnienia spokoju.

Następnie prezydent proponuje zawarcie porozumienia w ramach konferencji ekonomicznej celem rozszerzenia zakresu trwania tych zarządzeń specjalnych, a w międzyczasie zawarcie układu, w którym zobowiążą się wszyscy, że nikt nie będzie powiększał swych obecnych zbrojeń, a wszystkie narody przyrzekną, że nie będą wysuwały swych uzbrojonych wojsk bez względu na ich rodzaj nad granice. Układ ten zawierający wyraz ograniczenia zbrojeń musiałby być wiernie dochowany. Wbrew dotychczasowej praktyce dyplomatycznej orędzie prezydenta Roosevelta skierowane jest bezpośrednio do królów i prezydentów 44 narodów, które reprezentowane będą na światowej konferencji ekonomicznej w tej liczbie i do Z. S. R. R. Zdaniem kół urzędowych zwrócenie się prezydenta Roosevelta do Z. S. R. R. nie oznacza uznania Rosji Sowieckiej, aczkolwiek jest to pierwsze orędzie dyplomatyczne z jakiem Ameryka zwraca się do Sowietów.

Ostatnia kronika.

Z obrad Związku Komunalnych Kas Oszczędności.

Zgodnie z regulaminem Związku Komualnych Kas Oszczędności Województwa Śląskiego odbyło się onegdaj posiedzenie Zarządu Związku Komunalnych Kas Oszczędności Województwa Śląskiego w Ratuszu w Katowicach.

Między innemi sprawami na porządku dziennym znajdował się również wybór Prezydjum Związku na rok 1933. Zarząd wybrał jednogłośnie Prezydjum w następującym składzie: Prezes: Dr. Adam Kocur, prezydent miasta Katowic, Wiceprezes: Starosta dr. Wilhelm Seidler i Dyrektor Stefan Jarnutowski. Sekretarz: Dr. Tadeusz Jarosz, starosta pow. pszczyńskiego. Skarbnik: Burmistrz Paweł Dubiel z Król. Huty.

Oprócz tego Zarząd obradował nad sprawą zakupu bonów skarbowych przez Kasy Oszczędności i uchwalił zalecić lokowanie pogotowia kasowego w 3-miesięcznych bonach skarbowych.

Kopalniom „Bluecher“ i „Donnersmark“ grozi unieruchomienie.

Dyrekcja zakładów Donersmarka wystąpiła do komisarza demobilizacyjnego w Katowicach o zgodę na unieruchomienie na przeciąg jednego roku dwu kopalń, a mianowicie kop. „Donnersmark“ w Chwałowicach i kop. „Blücher“ w Boguszowicach. Kopalnie te leżą na terenie powiatu rybnickiego i zatrudniają łącznie około 1500 robotników i urzędników. Wiadomość o zamiarze zamknięcia wspomnianych kopalń wywołała wśród załóg nadwyraz przykre wrażenie. Ze strony rad zakładowych, jak i związków zawodcwych przeprowadzona ma być energiczna akcja w kierunku utrzymania obu kopalń w ruchu.

Miesiąc aresztu dostał dyrektor kopalni „Litandra“.

Sąd Grodzki w Król. Hucie skazał wczoraj na miesiąc aresztu z zamianą na 500 zł grzywny za samowolne przekroczenia obowiazującej ustawy o czasie pracy dyrektora kopalni „Litandra“, która zatrudniała robotników ponad 8 godzin do 10. Ponieważ tego rodzaju spraw znajduje się wiele w sądzie grodzkim, rozprawa budziła wielkie zainteresowanie.

Wybryki hitlerowskie.

Murcki. Dnia 15 bm. rb. przytrzymał posterunek policji w Murckach Roberta Twaruszkę za wznoszenie okrzyków antypaństwowych oraz wychwalanie hitleryzmu. Tegoż dnia zebrało się przed aresztem policyjnym w Murckach około 60 osób pod przewodnictwem braci Pilorzów, domagających się natychmiastowego zwolnienia Twaruszki pod groźbą zdemolowania aresztu i uwolnienia siłą przytrzymanego. Na widok przybywającego oddziału policyjnego awanturnicy zbiegli. Jednego z przywódców Konrada Pilorza aresztowano i wraz z Twaruszką odstawiono do sądu w Mikołowie. Dalsze dochodzenia w toku.

Lepiej późniei jak nigdy!

Polacy posiadają niezmiernie głębokie w swej treści przysłowia, z których „Gdy trwoga to do Boga“ nabiera specjalnego znaczenia w okresie kryzysu gospodarczego i zapoczątkowanej propagandy wyrobów krajowych.

Mimo doskonałej jakości i przystępnych cen wytwórczości krajowej lubowano się w markach zagranicznych, chociażby w bezwiedzy naszej były one bite na produkt polski i kosztowały... jak zagraniczne. Trzeba było dopiero kryzysu gospodarczego, by społeczeństwo połapało się w swej naiwności i zaczęło większą uwagą darzyć fabrykaty rodzime.

„Lepiej późno jak nigdy“ mówi inne przysłowie i dlatego cieszyć się należy, że z tych samych pobudek wytwórczość krajowa wystąpi okazale podczas tegorocznych IV-tych Targów Katowickich w czasie od 24-go maja do 8-go czerwca 1933 r., gdzie żadna dzisiaj poznania wytwórczości krajowei publiczność bedzie mogła naocznie przekonać się, jaki nasz fabrykat jest solidny, piękny, praktyczny i co najważniejsze tani.

Im więcej firm krajowych weźmie udział w Targach, tem większa bedzie zasługa wytwórców i kupiectwa — dążących w myśl ogólnych haseł do zastąpienia towarów zagranicznych — rodzimym wyrobem.

Kronika bieżąca

Sroda
17
maja

Św. Paschalisa Baylon, wyzn., † 1592.
Św. Torpesa, męcz. w I wieku.
Słow.: **Sławomił.**

Jutro, czwartek, 18 maja: Św. Feliksa, biskupa.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3,56,	o godz. 19.25
Księżyca	o godz. 1,24,	o godz. 12.09

*

Z historji śląskie .

17 maja. 1465. Książę **Jan III Młodszy racib.** był przy chrzcie księżniczki w Krakowie, którą powiła 9 maja królowa Elżbieta, małżonka Kazimierza IV. Jagiellończyka. — **1614.** Magistrat **miasta Opola** otrzymał zezwolenie od cesarza Macieja na rozpoczęcie robót około naprawy muru miejskiego. — **1620.** Protestanci **w Opolu** pogrzebali dziecko na katolickim cmentarzu według swego obrządku pod ochroną muszkietów mimo zakazu przeora klasztoru. Na jego zażalenie do śląskiej izby i starosty krajowego, księcia Jana lignickiego, oddano sprawę w ręce Jędrzeja Kochtickiego, który miał zapobiec powtórzeniu się tego rodzaju napaściom i burzycieli uwięzić. — **1624.** Karol Ferdynand, przyszły **biskup wrocławski,** książę polski, bratanek biskupa wrocławskiego Karola, został kanonikiem. — **1661.** O godz. 10 rano wybuchł **w Żorach** straszny pożar, który w ciągu jednej godziny zamienił miasto w popiół. Piętnaście osób udusiło się, między innymi także pisarz miejski. — **1742.** Wojska pruskie zdobyły **Kłodzk** zwycięstwem, odniesionem pod Chotużycami. — **1757. W Zgorzelicach** przy głównem targowisku w domu pod liczbą 17 spoczywały zwłoki zabitego pod Pragą marszałka polnego Szweryna do 20 maja. — **1762.** Ojciec franciszkanin Tertuljan, odprawił Mszę św. w obozie grenadjerów **pod Raciborzem.** — **1864.** Umową kupna nabył Izydor Mamrot cztery zakłady hutnicze: w **Gotartowicach, Kuźni Ligockiej, na Paruszowcu i w Kuźni Rybnickiej.** — **1926.** Sejm śląski uchwalił nowelę do ustawy o finansach komunalnych.

W roku: 1754. Hrabia Emanuel Węgierski **na Rybniku** zezwolił, by na miejskim gruncie sprzedawano gorzałkę. Burmistrz Michał Sollorz rozkazał żyda aresztować i gorzałkę skonfiskować. Za to burmistrz miał w myśl wyroku hrabiego trzy dni siedzieć w areszcie lub zapłacić 5 tal. grzywny a nadto zapłacić gorzałkę.

—o—

— W sprawie pozwoleń na broń dla listonoszy. Związek niższych pracowników poczt, telegrafów i telefonów zwrócił się do ministerstwa poczt w sprawie pozwolenia na broń dla listonoszy. Podkreślono, że listonosz pieniężny powinien być zaopatrzony w broń dla ochrony powierzonego mu mienia publicznego, oraz dla obrony własnej. Ponieważ urzędy pocztowe nie przydzielają listonoszom broni, nabywają oni ją na własny koszt. Ponadto jednak listonosze ponosić muszą koszty uzyskania pozwolenia w wysokości około 15 zł. Związek domaga się, aby pozwolenia te wydawane były listonoszom bezpłatnie, zgodnie z rozporządzeniem, przewidującem, że pozwolenia na broń wydawane funkcjonarjuszom państwowym na podstawie zaświadczeń ich władzy przełożonej wolne są od wszelkich opłat. Pracownicy domagają się, aby zaświadczenia tego rodzaju wydawane były przez urzędy pocztowo-telegraficzne.

— Konferencja międzynarodowa ekspertów radjotelegrafji. W dniu 4. b. m. o godzinie 9.30 wiceminister komunikacji, inż. W. Czapski, dokonał otwarcia międzynarodowej konferencji ekspertów radjotelegraficznych i meteorologicznych krajów bałtyckich, bałkańskich i Polski. W konferencji wzięli udział delegaci Bułgarji, Estonji, Grecji, Łotwy, Rumunji i Polski. Goście zagraniczni, którzy przybyli do Polski samolotami P. L. L. „LOT“, złożyli w dniu 3 maja wieniec pod pomnikiem Lotnika. Konferencja zakończyła swe prace w dniu 6. maja.

Województwo śląskie.

Robotnicy proszą Pana Wojewodę o pomoc.

Dnia wczorajszego p. wojewoda dr. Grażyński przyjął delegację robotników **huty Królewskiej** — warsztaty górne — i delegację robotników **huty „Falva“.**

Delegacja huty Królewskiej prosiła P. Wojewodę o poczynienie starań, aby warsztaty górne huty otrzymały zamówienia interwencyjne, jak również prosiła o udzielenie jednorazowej zapomogi tym robotnikom huty, którzy już od dłuższego czasu pozostają bez żadnego zaopatrzenia materjalnego. P. Wojewoda oświadczył delegacji, że huta Królewska **otrzyma do wykonania kilka dźwigów dla Gdyni,** oraz że interwenjować będzie w Min. Komunikacji o zamówienia dla huty. Sprawę zapomogi P. Wojewoda rozpatrzy osobno.

Delegacja huty „Falva“ prosiła Pana Wojewodę o niedopuszczenie do zamknięcia huty, a do czego zmierza Generalna Dyrekcja huty.

*** Rekolekcje dla służby domowej żeńskiej.** W dniach 19—23 maja rb. odbędą się w Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach (st. Wodzisław) rekolekcje zamknięte dla służby domowej żeńskiej. Kurs rozpoczyna się dnia 19 bm. o godz. 19-ej. W drodze powrotnej uczestnikom przysługuje 50 proc. zniżki kolejowej. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Rekolekcyjny w Katowicach, ul. M. Piłsudskiego 20, tel. 34-01. Uprasza się służbodawców o umożliwienie swej służbie wzięcia udziału w rekolekcjach.

Oświadczenie zarządu Syndykatu dziennikarzy.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego po rozpatrzeniu na posiedzeniu dnia 15 maja artykułu miejscowego pisma szantażowego, zawierającego zarzuty natury etycznej przeciw prezesowi Syndykatu kol. Edwardowi Rumunowi i sekretarzowi Syndykatu kol. Józefowi Renikowi — stwierdza, że **zarzuty te są całkowicie bezpodstawne i wyraża kol. kol. prezesowi Rumunowi i sekretarzowi Renikowi swe pełne zaufanie.**

Niezależnie od tego Zarząd Syndykatu zawiadamia, że kol. kol. Rumun i Renik wnieśli przeciw autorowi oszczerczego artykułu skargę sadową.

Ponadto Zarząd Syndykatu podejmuje odpowiednią akcję przeciw demoralizującemu szkodnictwu prasy szantażowej na Śląsku.

*** I śląska pielgrzymka do Matki Boskiej Ostrobramskiej.** Liga Katolicka w Katowicach podaje niniejszem do wiadomości, że urządza dnia 14 czerwca br. pod protektoratem J. E. ks. biskupa Adamskiego **Pierwszą Śląską Pielgrzymkę do Wilna** i wzywa wszystkich katolików z całej diecezji do wzięcia licznego w niej udziału. Pielgrzymka potrwa pięć dni i zwiedzi w drodze powrotnej Warszawę i Wilanów. Koszta podróży są nadzwyczaj niskie (od zł 29) i umożliwiają wzięcie udziału w pielgrzymce szerokim rzeszom społeczeństwa katolickiego. Należy się spodziewać gremjalnego udziału czcicieli Najśw. Marji Panny, gdyż nieprędko znowu nadarzy się tego rodzaju sposobność. Zapewnione są noclegi w hotelach, klasztorach i szkołach. Zgłoszenia do 31 maja przyjmują i informacji udzielają: Liga Katolicka, Katowice, ul. M. Piłsudskiego 58. Tel. 13-30. P. K. O. 307.698 i wszystkie urzędy parafjalne naszej diecezji.

Z Katowickiego

Zjazd urzędników zakładów wojewódzkich.

Katowice. W niedzielę, dnia 14. maja br. odbył się IV zjazd delegatów Zw. urzędników śląskich zakładów woje-

Sieroty.

Powieść z niedawnych czasów.

45) (Ciąg dalszy.)

Stefan porównał badawczo rysy matki i syna, i nagle w pamięci stanął mu ten ostatni, takim jakim go widywał w pierwszych dniach wspólnej znajomości, gdy grał z oficerami w szachy na pokładzie lub wieczorem tańczył ochoczo z pięknemi towarzyszkami podróży, które w ten sposób zabijały nudy. Gdzie się podziały te urodziwe tanecznice i wesołość tak smutnie przerwana? Gdzież on sam, ten piękny niegdyś i poszukiwany młodzian, pełen siły i życia, znajdzie się za chwilę?

Bo czas już było usunąć świadka, którego milczące usta zdawały mu się wyrzucać jego przeniewierstwo; Wilkus uczuł teraz niepokonany wstręt do tych martwych zwłok ludzkich, których chciałby coprędzej się pozbyć. Daremnie wmawiał w siebie: „mam prawo używać!“, sumienie nie przestawało go dręczyć... może zamilknie ono, gdy pokrzywdzony przez niego człowiek usuniętym zostanie z przed jego oczu...

Podarty szmat żagli leżał na dnie czółna; Stefan obwinął nim zwłoki hrabiego; potem zarzucił mu na głowę kawał grubego płótna. Twarz sztywna i blada zasłoniętą została na zawsze.

Następnie przywiązawszy mu do nóg sztabę żelaza, z wysiłkiem podniósł do góry szary worek, przez który przeglądały kształty ludzkie, i wsparłszy go o brzeg czółna, zwolna spuścił do morza. Wśród głuchej ciszy, rozległ się szmer rozstępujących wód, które pochłonęły ciało zmarłego, kołysząc je w uścisku fal.

Zwłoki, porwane wirem, spuszczały się coraz niżej i niżej... Stefan, blady, trzęsący się jak w febrze, już ich nie mógł okiem dostrzec, ale myśl jego biegła za niemi w otchłanie, w których panuje wieczny chłód i niczem nieprzerwana cisza.

— Za grób będzie miał łąki z traw morskich — pomyślał w duchu. — Niechaj spoczywa na nich w spokoju.

Dzień posuwał się dalej, a na widnokręgu nie pojawiał się żaden statek. Łagodny wiatr zerwał się i ożywczem tchnieniem pieścił fale, zamiatając szerokie, milczące przestrzenie oceanu, po których ciepło i światło szczodrze było rozlane. Po przeczystym lazurze nieba falowały obłoki, niby stada łabędzi o rozpostartych skrzydłach; naraz całe stanęły w ogniu, podobne do purpurowych zasłon tkanych złotem, a słońce wychylając się z poza nich majestatycznie i snopem gasnących blasków rzuciwszy na szmaragdowe fale, jak olbrzymia krwawa kula zwolna zanurzyło się w toni.

Wilkus a raczej ten, który rzuciwszy chłopskie imię, postanowił być odtąd hrabią Jaksą, czuł się bardzo osłabionym na siłach; od siedmdziesięciu dwóch godzin nic nie miał w ustach. I znowu noc przeszła na daremnem wyglądaniu pomocy i sennem przysłuchiwaniu się cichej skardze morza. Głód szarpał mu wnętrzności, niby żelaznemi kleszczami. Pomimo energji i wytrwałości, jęk bólu wydobywał mu się bezustannie z piersi; wołał ratunku, wyciągając ramiona przed siebie. Czyż już nigdy nie pojawi się żaden statek? Czy arka zbawienia nie zabłyśnie przed nim w promieniach wschodzącego słońca?

Śnieżno białe ptaki, o srebrzystych skrzydłach delikatnie czarno centkowanych, krążyły w powierzu nad wyspą koralową, ku której wiatr poranny pędził czółno. W srebrnej smudze, którą łódź rysowała na wodzie, ukazywała się kiedy niekiedy głowa rekina czyhającego na upatrzoną zdobycz; od kilku godzin już tropił ją, węsząc ofiarę żarłoczności swojej... Ach! czemuż nie miał broni, aby strzelić do drapieżnych ptaków, lub dzirytu, aby ugodzić w rekina! Tortury głodu zwiększały się z każdą chwilą. Siedział skulony, z głową wspartą na dłoni a wzrok jego, nieruchomy wciąż, utkwiony w daleki widnokrąg, przybrał wyraz dzikiego, nieomal okrucieństwa. Usta, szyderczo wykrzywione, zdawały się zuchwale wzywać Boga i świat cały, obojętny na jego mękę. Czuł straszne bunty, podnoszące się w głębi duszy, a spiekłe wargi zionęły przekleństwa ku niebu i ziemi, sprzysięgłym na jego zgubę. Bezsilna wściekłość przyłączała się do mąk i głodu i pragnienia, które żarem paliły jego piersi.

I znowu dzień cały upłynął; po chłodnej nocy nastał pogodny poranek a widnokrąg wciąż jak był, tak pozostał pustym.

Stefan rozwiązał rzemienny swój pas i gryząc go po kawałku, żuł powoli, łudząc się, że się posila. Czuł, że siły go opuszczają, wzrok zachodzi mgłą i że zaczyna tracić przytomność. Wpół senny majaczył po cichu, mniemając, iż dobił do jakiejś nieznanej wyspy i że krajowcy częstują go ananasami i winogronami, ale usta jego spalone były takiem pragnieniem, iż ożywczy sok nie mógł ich odświeżyć. Nie miał już nawet siły buntować się przeciw niebu; **czuł się** wskroś wycieńczonym.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wódzkich w lokalu „Strzechy Górniczej“ w Katowicach. W zjeździe tym wzięło udział 30 delegatów i to z koła przy Śl. Zakładzie psychjatr. w Rybniku, Śl. Zakładu psychjatryczn. w Lublińcu, Śl. Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach, Śl. Szpitala w Cieszynie i Zakładu wychowawczego w Cieszynie. Śląski Urząd Wojewódzki reprezentował w zjeździe radca wojewódzki, szef biura personalnego p. dr. Wierzbiański. Ze strony bratnich organizacyj zawodowych przybył na zjazd prezes Związku Stowarzyszenia pracowników samorządowych na województwo poznańskie i pomorskie p. Bederski. Na przewodniczącego zjazdu wybrano p. Bederskiego, który przeprowadził wybór nowego zarządu. W skład tegoż wchodzą pp.: Sołtys, Augustyn, Mięsok, Szymczak, Biłko i inni. Delegaci wygłosili na zebraniu szereg wniosków w spraw. dotyczących stosunku służbowego, wynagrodzeń i inne. Dyskusja toczyła się bardzo rzeczowo, a przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego Śl. przyrzekł swe poparcie związkowi, za co zebrani wyrazili podziękowanie przez oklaski. Po uchwaleniu telegramów i okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, zakończono zjazd po trzygodzinnem trwaniu. Należy podkreślić, że zjazd delegatów odbył się niezwykle harmonijnie — obrady toczyły się rzeczowo i wogóle delegaci wykazali wysokie wyrobienie i zrozumienie społeczne.

Półtora roku więzienia za defraudację.

Katowice. St. asystent rachunkowy kopalni „Wujek“ Wiktor Hanus, sprzeniewierzył 49,000 zł. na szkodę zakładów Hoheulohe, 5.200 zł. ze specjalnych funduszy kopalnianych, 2 972 zł. z kasy pogrzebowej oraz 4.000 zł. ze sum, ściągniętych urzędnikom i robotnikom z tytułu podatku kościelnego. Defraudacje pozostały długo niewykryte, dopiero gdy H. przyznał się żonie o popełnieniu nadużyć, sprawa wyszła na jaw. Tłumaczył on się tem, że przegrał dużo pieniędzy w gry hazardowe, a przeniewierzone pieniądze chciał pokryć wygraną w loterji. Pomimo zakupienia kilku losów, nic nie wygrał. Rozprawa wyznaczona na 10 kwietnia br. została odroczona ponieważ Hanus przez wypicie esencji octowej, usiłował odebrać sobie życie. Lekarze zdołali go jednak pozostawić przy życiu. Oskarżony na rozprawie ze skruchą przyznał się do popełnienia nadużyć. Sąd skazał go na półtora roku więzienia.

Zebranie oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Katowice-Załęże. Dnia 19 maja b. r. o godzinie 19 odbędzie się w sali budynku gminnego w Załężu przy ul. Wojciechowskiego nr. 63 propagandowe zebranie miesięczne oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej, na które zaprasza się wszystkich członków, oraz sympatyków L. M. i K. jak również członków towarzystw i związków na terenie Załęża będących. Niezmiernie aktualny i ciekawy odczyt pt. „Przez morza do kolonji“, wygłosi p. kapitan Sumowski, sekretarz generalny rady okręgowej L. M. i Kolonjalnej.

Trzy ofiary dzikich szybów.

Siemianowice. Dnia 16 bm. na polach w Siemianowicach obok huty „Schelera“ w podziemiach dzikich odkrywek w czasie wydobywania węgla **zasypani zostali przez zapadnięcie się ganka: 36-letni Dymasz Franciszek, Kurt Karol w tym samym wieku i 40-letni Radzimierski Edward, wszyscy żonaci, zamieszkali w Siemianowicach.** Prócz zasypanych zajęci byli również przy wydobywaniu węgla **Dymara Walenty, Sobota Wilhelm i Majchrzyk Franciszek z Siemianowic,** którzy jednak, na czas zdołali uchronić się przed grożącem im niebezpieczeństwem. Powiadomiona o wypadku kolumna ratownicza kop. Hohenlohego i Ficinus pod kierownictwem sztygara Przybyły rozpoczęli pracę nad wydobyciem zasypanych, jednak dotychczas bez skutku. Prace, potrwają dwa dni, zawaliło się 500 tonn ziemi. Wypadek wywołał wielkie wrażenie wśród ludności, która tłumnie pośpieszyła na miejsce tragedji.

:—o—o—o—o—o—o—o—o—o—o—o—o—o—o—o—:

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.

Z ruchu abstynenckiego na Śląsku.

Król. Huta. Katolickie koło Abstynetów w Król. Hucie obchodziło w ubiegłą niedzielę 4-tą rocznicę założenia. W kościele św. Barbary odbyło się nabożeństwo na intencję koła, podczas którego członkowie koła gremjalnie przystąpili do Stołu Pańskiego. Zaś po południu odbyło się na sali Z. Z. P. uroczyste zebranie, przy licznym udziale członków oraz gości. Słowo wstępne wygłosił p. prezes Łebek, z którego wynikało, że działalność tego koła przez 4 lata była dość trudna, lecz żywa i owocna, czego dowodem jest poważna liczba członków i uratowanych alkoholików. Okolicznościowy referat wygłosił członek p. Bocianek. Piękne deklamacje wygłosiły córeczki pp. Mikołajczaków, Michalików i Mrochemów. Śpiewy, monologi, dyskusje i herbatka towarzyska podniosły jeszcze nastrój uroczystości. Tą drogą zarząd koła zwraca się do szanownych abstynentów m. Król. Huty i okolicy jeszcze niezorganizowanych, by zapisywali się na członków.

Nowy Bytom. W ubiegłą niedzielę odbyło się w Nowym Bytomiu miesięczne zebranie Kat. koła Abstynentów przy liczn. udziale członków, na którym wygłosił referat p. Franciszek Rajca, członek koła. Referat ten był bardzo pouczający i budujący. Drugi referat uzupełniający pierwszy wygłosił ks. Wolf. W dalszym ciągu omawiano rekolekcje zamknięte dla abstynentów mające odbyć się w roku przyszłym w Tarn. Górach.

Bieruń Stary. W czwartek, dnia 18 maja odbędzie się na sali w starym ratuszu otwarcie 9-tej z rzędu w roku bież. wystawy przeciwalkoholowej, na którym wygłosi referat p. prof. M. Sławiński z Mysłowic. Wszystkich miejscowych obywateli oraz okolicy uprasza się o liczny udział. Wstęp 20 gr.

Z Cieszyńskiego.

Kradzież sklepowa.

Bielsko. Skradziono ze składu Szaji Steinharda w Bielsku, przy ul. Mickiewicza 8 kilka zwoji sukna i innego materjału w różnych kolorach wartości około 15 000 zł. Sprawcy po dokonanej kradzieży zbiegli nie zauważeni przez nikogo w niewiadomym kierunku. (c

Macierz szkolna.

Kisielów. Z ramienia Koła Macierzy Szkolnej i sekcji młodzieży odbyło się dnia 17. 4. br. przedstawienie amatorskie w szkole, na którem odegrane zostały dwie sztuki: „Sąsiedzi“ i „Pan majsterek“. Wszyscy amatorzy wywiązali się ze swych ról bardzo dobrze, za co publiczność darzyła ich licznemi oklaskami. Życzymy kołu Macierzy i sekcji młodzieży powodzenia w dalszej pracy i częstszego występowania na scenie lub urządzenia festynów tembardziej, że czysty zysk przeznacza się tylko na cele dobroczynne. Także dzień 3 maja obchodziła Macierz i młodzież uroczyście. W pochodzie i z orkiestrą wyruszono do kościółka parafjalnego w Ogrodzonej, skąd powrócono do tutejszej szkoły, gdzie wygłosił wykład p. nauczyciel Kotas. Zaś po południu odbyła się w gospodzie p. Adama Chruszcza zabawa taneczna. (c)

(Ciąg dalszy na stronie 7-ej).

Reorganizacja szkolnictwa.

6. bm. weszło w życie rozporządzenie Ministra W. R. i O. P., zawierające przepisy wykonawcze o częściowem wykonaniu ustawy o ustroju szkolnictwa. Rozporządzenie postanawia, że istniejące w dniu 6 bm. państwowe gimnazja 8-klasowe i progimnazja ulegają stopniowemu przekształceniu na 4-letnie gimnazja. Przekształcenie to odbędzie się w ten sposób, że w roku szkolnym 1933-34 wstrzymuje się przyjmowanie kandydatów do klasy II-giej. W następnych latach szkolnych wstrzymuje się kolejno przyjmowanie kandydatów do klas wyższych. Z początkiem roku szkolnego 1933-34 przekształca się dotychczasową klasę III. na klasę I-szą gimnazjum 4-letniego. W następnych latach szkolnych kolejno stworzone będą klasy II, III i IV gimnazjum 4-letniego według nowego ustroju. Zorganizowanie liceów nastąpi na mocy oddzielnego rozporządzenia. Uczniowie wstępujący w roku szkolnym 1933-34 do I klasy gimnazjum 4-letniego, będą po ukończeniu IV klasy tego gimnazjum mieli możność wstąpienia do klasy I. liceum ogólnokształcącego. W istniejących w dniu 6. bm. państwowych seminarjach nauczycielskich i publicznych szkołach wydziałowych wstrzymuje się w roku szkolnym 1933-34 przyjmowanie kandydatów do kursu II, a w następnych latach kolejno przyjmowanie kandydatów do kursów wyższych.

Z Król. Huty

Z wycieczki stenografów.

Król. Huta. W ubiegłą niedzielę urządziły Stowarzyszenia stenografów SS. Balczyńskiej z Król. Huty i Wielkich Hajduk wspólną wycieczkę do Panewnika. Uczestnicy wysłuchali w godzinach rannych Mszy św. w klasztorze o. o. Franciszkanów w Panewniku, poczem udali się do Zadola. Tam przepędzili uczestnicy czas przy śpiewie, grach towarzyskich i sportowych.

Z Świętochłowickiego

Program obchodu „Tygodnia Lotniczego“.

Świętochłowice. W związku z odbywającym się na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej w czasie od 14. do 21. maja br. „Tygodniem lotniczym“ oraz przypadającą w tym czasie uroczystością 10-lecia istnienia L. O. P. P., ustalił komitet miejscowy pod protektoratem pana starosty Szalińskiego następujący program obchodu: **W niedzielę, 21. maja:** O godz. 9,30 uroczyste nabożeństwo w kościele paraf. pod wezwaniem św. Piotra i Pawła z okazji 10-lecia L. O. P. P. O godz. 11 (po nabożeństwie) uroczysta akademja w sali p. Wieczorka (dawn. Białas) przy ul. Czarnoleśnej 25. Po akademji o godz. 12 tamże uroczyste otwarcie **„Wystawy obrony przeciwlotniczo-gazowej“** przez p. starostę Szalińskiego, urządzonej z inicjatywy kom. miejsc. przez pow. kom. L. O. P. P. wspólnie z powiat. Zw. Straży pożarnej. Wystawę można zwiedzać codziennie od godz. 8 do 14 i od 15 do 19 w czasie od 21. do 27. maja b. r. Wstęp wolny. Ostatnie wykłady z cyklu obrony przeciwlotniczo - gazowej zakończone zostaną dwoma wykładami i to: w środę, dnia 17. maja o godz. 19 w hali gimnast. referatem p. kom. Bargieła i dr. Jarocha, zaś podczas wystawy, tj. w środę, 24 maja o godz. 19 w sali p. Białasa wykładać będzie p. kap. Blacha. Donosząc o powyższem, zaprasza kom. miejsc. L. O. P. P. członków do gremjalnego wzięcia udziału w powyżej wymienionych imprezach, szczególnie w nabożeństwie i akademji. Miejscowe obywatelstwo uprasza się o uczęszczanie na końcowe wykłady oraz zwiedzanie wystawy.

Przemytnik zginął od kuli.

Łagiewniki. Na granicy polsko-niemieckiej w rejonie Łagiewnik **zastrzelony został przez strażnika granicznego przemytnik Alfred Richter,** mieszkaniec Łagiewnik, który idąc z przemytem z Niemiec do Polski nie usłuchał wezwania do zatrzymania się. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Opieka nad dziećmi nie zaszkodzi.

Łagiewniki. Dnia 13 bm. po południu pociąg kolejki wąskotorowej, jadący z Chorzowa w kierunku Huty Hubertusa, najechał na bawiącego się na torze kolejowym 2½-letniego Franciszka Byczka z Łagiewnik, któremu koła pociągu zmiażdżyły stopę lewej nogi. Ponadto dziecko doznało okaleczenia głowy. Ciężko okaleczonemu dziecku udzielił pierwszej pomocy lekarskiej dr. Sobel poczem przekazano go do szpitala Sp. Brackiej w Król. Hucie. Winę wypadku ponoszą rodzice przez niedbały dozór nad dzieckiem.

Pokaz obrony przeciwgazowej z okazji tygodnia L. O. P. P.

Nowy Bytom. W dniu 14 maja br. odbył się na targowisku w Nowym Bytomiu pokaz gazowy, połączony z uroczystością 10 rocznicy istnienia miejscowej kolumny sanitarnej. Na targowisku zebrało się kilka tysięcy widzów. W pokazie uczestniczyły: Związek Strzelecki w natarciu, Związek Powstańców Śląskich w obronie, miejscowa straż pożarna ochotnicza, miejscowa kolumna sanitarna i okoliczne oddziały. Pokaz odbył się pod kier. pp. por. Kandory i Dworoka w obecności p. naczelnika gminy Basisty, naddyrektora Absolona, lekarza pow. dr. Heska i naczelnego lekarza dr. Bogdalskiego. Pokaz wypadł imponująco. Organizacje wykazały wielką sprawność a szczególnie wyróżniał się Związek Strzelecki w natarciu. Żałować wypada, że kompetentne czynniki mimo przyobiecanego poparcia, okazały zupełna obojętność tak, że pokaz był wynikiem starań i pracy tylko miejscowych związków. Po pokazie odbył się przy dźwiękach orkiestry hutniczej efektowny pochód, w którym wzięły udział te same organizacje, co w pokazie, a ponadto szedł oddział, zaopatrzony w maski i ubrania przeciwiperytowe. Następnie odbył się koncert ogrodowy i zabawa taneczna na sali p. Grychtoła.

Z Pszczyńskiego

Pożar.

Zawadka. Dnia 14 bm. przed południem wybuchł pożar w zabudowaniach Antoniego Boryczki w Zawadce i zniszczył doszczętnie dach domu mieszkalnego i dach przybudowanej obory, wraz z większą ilością słomy, siana i zboża. Szkoda wynosi około 4 000 zł. W akcji ratunkowej brały udział straże pożarne z Miedznej i Góry, przy pomocy mieszkańców i kilku funkcjon. pol. z posterunku w Miedznej. (p

Z Rybnickiego.

Kradzież pieniędzy.

Rydułtowy. 13 bm. pomiędzy godz. 18 a 19 w czasie odprawy przesyłki pieniężnej z urzędu pocztow. w Rydułtowach do pociągu osobowego, z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny **zaginął worek, zawierający 28.570 zł.** Powiadomiony o wypadku miejscowy Posterunek Policji wszczął niezwłocznie dochodzenia i pod zarzutem dokonania kradzieży tych pieniędzy **przytrzymał jednego z listonoszy,** któremu powierzono przesyłkę do odprawy. Pieniędzy dotychczas nie odnaleziono. Energiczne dochodzenia w toku. (r

Zjazd kółek rolniczych z powiatu rybnickiego.

Jankowice Rybnickie. Dnia 21. bm., tj. w następną niedzielę odbędzie się powiatowy zjazd kółek rolniczych powiatu rybnickiego w Jankowicach z następującym programem: Rano o godz. 9 wymarsz od kościoła jankowickiego ku „Studzience“, kazanie i suma na intencję wszystkich członków kółek rolniczych pow. rybnickiego. Potem przerwa obiadowa. Po przerwie obiadowej odmarsz w pochodzie do wioski Jankowice na salę p. Parmowej, na której rozpocznie się zebranie koło godz. 2 po południu. Na zjazd przybędzie p. starosta pow. rybnickiego oraz kilku posłów. Zjazd ten odbędzie się w Jankowicach z tego powodu, iż w tym roku właśnie mija 500 lat, kiedy husyci tam przy „Studzience“ zamordowali ks. Walentego. Więc rolnicy! w niedzielę, dnia 21. bm. do Jankowic ku „Studzience“! (r)

Z Lublinieckiego

Pożar.

Lubliniec. Dnia 14 bm. w nocy z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w stodole położonej w polu przy ul. św. Anny w Lublińcu, należącej do miejscowego klasztoru oo. Oblatów i zniszczył około 4 000 kg. słomy i inwentarz rolniczy, czem wyrządził szkodę na około 5 000 zł. Zachodzi przypuszczenie, że ogień wzniecili bezdomni, nocujący od czasu do czasu w tej stodole.

Listy naszych Czytelników.

Z życia S. M. P.

§ **Tarn. Góry.** Tutejsze S. M. P., choć przechodziło i taki kryzys, że liczyło 9 członków, zaczyna się powoli, ale coraz systematyczniej brać do pracy dzięki zarządowi, który obecnie daleko patrzy naprzód i zdąża po wytkniętej drodze. Liczba członków stale wzrasta i obecnie liczba ich wynosi 35 członków. Dla podniesienia ducha religijnego urządza się co dwa miesiące wspólną Komunję św., na każdem zebraniu jest kwadrans ewangeliczny, przeprowadza się dyskusje nad pogadankami ze „Zjednoczenia" lub też nad ułożonemi przez zarząd. S. M. P. posiada własną orkiestrę mandolinową liczącą 12 członków. W lutym odegrano przedstawienie p. t. „Pod błogosławieństwem matki". Na dzień 3 maja staraniem S. M. P. przystrojono pięknie salę na akademję, członkowie porobili afisze na ową akademję. Do upiększenia samej akademji członkowie S. M. P. też się przyczynili przez wygłoszenie deklamacyj i odegranie aktualnej sztuczki p. t. „Filip Styrkała". Po południu zaś z inicjatywy zarządu urządzono międzyzwiązkowy festyn sportowy. Żeby nie robić wydatków jeden członek sam wykonał ładnie dyplomy, bo u nas każdy ma jakąś specjalność, każdy musi się przysłużyć dobru ogólnemu, nikt nie pędzi życia w SMP. bezczynnie. O dobrej sprawności fizycznej świadczy fakt, że w dniu 3 maja zdobyła SMP. siedem dyplomów. Drugim dowodem sprawności fizycznej są wyniki zawodów, gdzie na 100 m. pierwsze miejsce osiągnął Tadeusz Olbrych w czasie 11.5 sek., drugie miejsce też członek SMP. Roman Labus w czasie 12.1 sek. W biegu na 1500 m członek Olbrych osiągnął czas 4.31.3 sek., zdobywając pierwsze miejsce. Taksamo dzielnie sprawiło się SMP. w skokach i rzutach. Udało się SMP. również wygrać w siatkówce z Tow. Młodych Polek a przegrano jedynie w palancie z oddziałem Młodzieży Powstańczej.

Na każdem zebraniu któryś z druhów wygłasza referat. Są starania, aby rozszerzyć własną bibljotekę przez zbieranie starych książek i prowadzenie łańcucha prasowego. Wypożyczono aparat projekcyjny i dwa razy urządzono wyświetlanie przeźroczy. Koło szachowe powoli ćwiczy ochotników do szachów. Co sobotę odbywają się pogadanki przysposobienia rolniczego, na których odbywają się pogadanki ogólne i tematowe, dyskusja, zdawanie sprawy z przeczytanych książek rolniczych. Wszyscy na pogadanki przychodzą regularnie i punktualnie, bo zarząd zapowiedział dla nich konkurs obowiązkowości. Istnieją dwa zespoły, jeden I stopnia — uprawa kukurydzy, liczący 10 druhów, drugi II stopnia — ogródki warzywne, liczący 6 druhów. W niedzielę, dnia 14 maja wspólnie z tow. śpiewu odbyła się wycieczka do Blechówki. W dniu 28 maja SMP. urządza znów akademję z okazji 1900 rocznicy śmierci Chrystusa. Zarazem będzie to dzień propagandowy SMP., dzień jednania nowych członków.

Młodzieniec.

Uroczystość 3 Maja.

Chybie. Uroczystość 3 Maja obchodzono w Chybiu następująco: W dniu 2 maja wieczorem odbył się capstrzyk orkiestry. Szkoła oraz wszystkie domy w centrum były iluminowane. W niedzielę, 3 maja zebrały się organizacje na placu przed cukrownią, skąd wyruszył pochód do kościoła na uroczyste nabożeństwo, podczas którego ks. prob. Kubaczka wygłosił podniosłe patrjotyczne kazanie. Po południu odbył się bieg okrężny na 2.500 m, organizowany przez towarzystwo gimnastyczne „Sokół". Do mety przybył pierwszy Tybor ze „Sokoła", drugi Kanafek ze Stowarzyszenia Młodzieży, trzeci Janik ze „Sokoła". Wieczorem odbyła się w sali cukrowni uroczysta akademja, na program której złożyło się: przemówienie, wygłoszone przez p. Cieleckiego, produkcje chóru tow. śpiewaczego, deklamacja oraz odegranie 2 komedyj p. t.: „O. S. S. czyli wyprawa ślubna" oraz „Poseł czy kominiarz". Czysty dochód w kwocie zł. 228.13 przekazano do głównego zarządu Macierzy Szkolnej w Cieszynie. Komitet składa podziękowanie wszystkim za współpracę, a w szczególności paniom za zajęcie się zbiórką, oraz amatorom i członkom chóru za urozmaicenie programu wieczornicy. (c)

Obchód Konstytucji Majowej.

Wisła. Jak w minionych latach, tak i tego roku była uroczystość Konstytucji 3 Maja jedną z najpiękniejszych w naszem uzdrowisku. Już w wigilję uroczystości odbył się capstrzyk przy iluminacji okien w domach głównych ulic. W dzień samo odegrano hejnał z wieży. O godzinie 8.30 ruszył przy dźwiękach orkiestry pochód z placu na „Oszarpanej" z banderją z Głębców na czele, w którym brała udział dziatwa szkolna, Związek podoficerów rez. i Związek Strzelecki, policja, straże pożarne, rada gminna i Związek leśników do kościoła katolickiego, gdzie ks. prof. Nohel odprawił uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie w kościele ewang. odbył się poranek dziatwy w sali gimnastycznej I. szkoły powszechnej. O godzinie 2 po południu odbyły się biegi na przełaj, gry i zabawy młodzieży w parku Macierzy. Wieczorem o godzinie 7.30 odegrano w sali gimnastycznej I. szkoły powszechnej sztukę komiczną R. Mazorowicza: „Mizantrop i druciarz", którą poprzedziło solo skrzypcowe i wiolonczelowe, przemówienie i występ chóru męskiego „Echo". (c)

Echa obchodu 3 Maja.

Brenna. Nieznający stosunków miejscowych, przeglądając gazety, sądziłby, że w gminie Brenna wszystko śpi, gdyż ledwie krótkie wzmianki pojawiają się sporadycznie w gazetach. A jednak tak nie jest, gdyż będąc jako przypadkowy gość w Brennej miałem możność bliżej zaobserwować życie zarówno kulturalno-oświatowe, jak i towarzyskie i przypuszczam, że Brenniacy nie będą mieli mi za złe, że ich „referenta prasowego" wyręczam w pisaniu. Dotąd uroczystości 3 maja obchodzono w dosyć skromnych rozmiarach, gdyż wieczorem 2-go maja w pochodzie poza strażą pożarną, S. M. P., Macierzą Szkolną i młodzieżą szkolną, ludność cywilna prawie że udziału nie brała. — W b. r. zawiązał się obszerny komitet obchodowy, w skład którego poza zarządem Macierzy Szkolnej, który stanowił ścisły komitet wykonawczy, weszli przedstawiciele wszystkich miejscowych związków, stowarzyszeń i urzędów. Komitet dołożył wszelkich sił i starań, by tegoroczny obchód urozmaicić i zachęcić szerszą publiczność do brania udziału w pochodach tak 2 maja wieczorem, jak i 3 maja, co się też w zupełności udało. Dnia 2. maja rozwinął się dotychczas niewidziany w Brennej pochód przy dźwiękach orkiestry straży pożarnej z lampjonami, pochodniami i światłami bengalskiemi od kościoła do szkoły na „Hóciśku" i zpowrotem do ogniska głównego, naprzeciw urzędu gminnego. W pochodzie wzięły udział obok dziatwy szkolnej i wszystkich miejscowych stowarzyszeń (Macierz Szkolna, S. M. P. żeńska i męska, straż pożarna) przedstawiciele urzędu gminnego, pol. wojew., leśników itd., jak również liczne rzesze cywilnej ludności. Równocześnie z zapaleniem głównego ogniska zapłonęły na sąsiednich wzgórzach liczne samorzutnie zapalone ogniska. Prześliczna iluminacja domów wzdłuż trasy pochodu, chorągwiami ozdobione domy, strzały moździerzowe, różnokolorowe rakiety i fajerwerki, ognie bengalskie, jak również śpiewy przy ognisku dopełniły reszty programu 2 maja i po odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego — zgromadzona ludność (a było przeszło 500 cywilnej ludności) powoli z żalem rozeszła się do domów. 3 maja o godz. 9 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którem wzięły udział wszystkie urzędy i stowarzyszenia, oraz liczne rzesze miejscowej ludności, zaś po nabożeństwie na placu kościelnym i drogach uwijały się pilnie sympatyczne kwestarki i kwestarze, współzawodniczące w zbieraniu dobrowolnych datków na Dar Narodowy 3 Maja. Defiladą straży pożarnej, S. M. P. męskiej i leśników zakończono pierwszą część programu uroczystości. Po południu odbyła się starannie przygotowana akademja, na którą złożyły się: słowo wstępne, okolicznościowe przemówienie, występy chóru męskiego i kwartetu skrzypcowego, monologi i deklamacje oraz 15 minut śmiechu (pantonima). Liczne oklaski, któremi darzyła publiczność wykonawców, niechaj będą podzięką i zachętą do dalszej pracy. Wyszczególniać pojedyńczych wykonawców niepodobna — chyba wszystkich, gdyż każdy wywiązał się ze swego zadania jak najlepiej. Ogólna zabawa taneczna przy szczelnie wypełnionej dużej sali w domu katolicko - ludowym, tak szybko minęła w najlepszej harmonji, że się ani spostrzegłem, kiedy wybiła północ. Wobec zakończenia zabawy, publiczność rozeszła się w spokoju do domów i słychać było tylko: Do widzenia na następny 3 Maj! Dużo jeszcze dałoby się napisać, jednak z obawy, że p. redaktor skreśli mi połowę, musiałem się streszczać i na zakończenie dodam: Cześć obywatelom Brennej! Cześć komitetowi obchodu 3 Maja! (c)

Przypadkowy obserwator.

Z Śląska Opolskiego.

Czesi wywłaszczają własność wrocławskiego arcybiskupstwa.

Z Opawy donoszą, iż zapadła uchwała rządu czeskiego w Pradze w sprawie wywłaszczenia 12.000 hektarów ziemi ornej i lasów, będących własnością wrocławskiego arcybiskupstwa. Obszary te mają być przydzielone wyłącznie obywatelom czesko-słowackim. — Dla zrozumienia tej sprawy nadmieniamy, że część Śląska Cieszyńskiego, pozostającego pod rządami czechosłowackimi wchodzi w skład archidiecezji, mianowicie dekanaty z siedzibą we Frysztacie, Frydku, Jabłonkowie, Karwinie i Ostrawie a dalej dekanaty z siedzibą Freiwaldau, Janowicach, Widnawie i Zuckmantel. Na tym to obszarze są posiadłości arcybiskupie wraz z zamkiem w Janowicach, które uległy konfiskacie przez władze czeskosłowackie.

Aresztowanie księży katolickich w Niemczech.

Według doniesienia gazety „Regensburger Anzeiger", w dniu 8 bm. z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn aresztowani zostali ks. dr. Bauer, proboszcz z Schwarzhofen i ks. Breu z Poesing. Obu aresztowanych umieszczono w więzieniu w Regensburgu. Nadto narodowi socjaliści aresztowali w Essen ks. dr. Karola Klinkhammera. Gazety niemieckie nie wspomniały ani słowa o tych aresztowaniach. Należy podziwiać „dyscyplinę" gazet niemieckich pod rządami hitlerowskiemi.

Zamordowanie Polaka w Niemczech uważane jest za czyn bohaterski.

Do sekretarjatu generalnego Ligi Narodów wpłynęła skarga Związku Polaków ze Śląska Opolskiego, zwracająca uwagę Lidze na warunki, w jakich żyje obecnie mniejszość polska w Niemczech. Władze niemieckie tolerują manifestacje i artykuły na cześć morderców polskiego robotnika Piecucha, wypuszczonych na wolność przez rząd i stwarzają nastrój, w którym **zamordowanie Polaka nie jest uważane za zbrodnię, lecz za czyn bohaterski.** Petycja domaga się, aby Liga Narodów zapewniła mniejszości polskiej bezpieczeństwo.

Z Zabrskiego.

W sobotę 13 bm. zeszło się w **Zaborzu** w altance ogrodowej przy ulicy Röhrichtstrasse 5 piętnastu działaczy partji komunistycznej. Hitlerowska policja pomocnicza wywęszyła schadzkę i zebranie udaremniła. Aresztowano 10 uczestników, 5 zdołało zbiec. Aresztowanych odstawiono do więzienia sądowego w Zabrzu.

*

W piątek 12 maja zebrało się **w Zabrzu** przed hutą „Donnersmarcka" i kopalnią „Konkordja" kilkaset robotników, zorganizowanych w związku hitlerowskim, demonstrując przeciwko dr. Kleinerowi, zamianowanemu przez ministra Hugenberga państwowym komisarzem przemysłu górniczo-hutniczego na Śląsku Opolskim. Dr. Kleiner jest niemieckim nacjonalistą, zwolennikiem Hugenberga. Demonstranci wysłali deputację do dyrekcji koncernu „Oberhütten", w którego skład wchodzi huta „Donnersmarcka" i kopalnia „Konkordja", oraz do nadburmistrza Zabrza Filuscha (hitlerowca), domagając się kategorycznie ustąpienia dr. Kleinera, bo nie posiada zaufania narodowo usposobionych mas robotniczych. Demonstrujące tłumy pociągnęły, śpiewając „Horst-Wesel-Lied" na ulicę Piotra i Pawła, gdzie zostały rozproszone przez policję.

*

Niejaki Roman Becker i jego żona zostali napadnięci w sieni swego domu w **Zabrzu** przy Ottilienstrasse 19. Becker otrzymał pchnięcie nożem w szyję, jego żona kilka cięć w ramiona. Obu musiano odstawić do lecznicy brackiej Rana Beckera jest niebezpieczna. Sprawcy napadu nie są znani.

Z Gliwickiego.

Na posiedzeniu rady miejskiej **w Gliwicach** zgłosiła frakcja hitlerowska wniosek nagły, zabraniający handlarzom żydowskim wszelkiej sprzedaży towarów, produktów i drobiu, na tygodniowych targach. Wniosek przeszedł głosami hitlerowców, radni z centrum wstrzymali się od głosowania.

*

W piątek znaleziono na torze pomiędzy **Sośnicą a Gliwicami** starszą wiekiem kobietę nieznanego nazwiska, z ujechanemi przez pociąg nogami. Odstawiona do miejskiego szpitala w Gliwicach zmarła w sobotę, nie odzyskawszy przytomności. Nie znaleziono przy nieszczęśliwej żadnych papierów, to też niewiadomo jak się nazywa i skąd pochodzi.

*

Państwowy komisarz dla spraw knapszaftowych Śląska Opolskiego zamianował dr. Katschmanna, lekarza naczelnego knapszftowej kliniki uszu, lekarzem zaufania górnośląskiego knapszaftu z siedzibą w Gliwicach.

Z Strzeleckiego.

W tych dniach policja **w Strzelcach** przytrzymała pomocnika magistrackiego A. Petzolda z Paczkowa, który sprzeniewierzył większą sumę pieniędzy i następnie pod rozmaitemi nazwiskami przebywał w różnych miejscowościach Górnego Śląska. We Wrocławiu przez kilka dni zamieszkał w najdroższym hotelu, przybył następnie samolotem do Gliwic i potem przez Toszek dostał się do Strzelec. Został on odstawiony do więzienia sądowego.

*

Pod **Górą św. Anny** rozbił się samolot - szybowiec „Helga", pilotowany przez lotnika Faita z **Gogolina.** Pilot odniósł nieznaczne obrażenia, natomiast z samolotu pozostały tylko szczątki.

Z Kozielskiego.

Z dotychczas nieznanych powodów wybuchł pożar w posiadłości rolnika Lipki **z Zakrzowic** i zniszczył doszczętnie stodołę i chlewy oraz maszyny i narzędzia rolnicze. Także część inwentarza żywego padła pastwą płomieni. Pogorzelec ponosi znaczną szkodę.

*

Przed sądem karnym w **Opolu** toczyła się rozprawa o napad rabunkowy przeciwko górnikowi Hadamowi **z Dziergowic,** który w nocy na 6 listopada ub. roku wdarł się do mieszkania małżonków Strochów i wdowy Tietzowej w Gogolinie (powiat strzelecki) i sterroryzowawszy napadniętych groźbą zastrzelenia, zrabował gotówkę około 200 marek. Hadam został zasądzony na 6 lat domu karnego i 5 lat utraty praw obywatelskich.

Program radjowy.

Czwartek 18 maja 1933 r.

Katowice. Godz. 10,00 Audycja ku uczczeniu „Dnia Dobrej Woli“. 11,40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11,50 Komunikat meteorologiczny. 11,57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Intermezzo muzyczne. 12,25 Komunikat gospodarczy. 12,30 Komunikat meteorologiczny. 12,35 XXVII-my koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej. 15,10 Komunikat eksportowy. 15,15 Komunikat gospodarczy. 15,25 Intermezzo muzyczne. 15,35 „Przegląd wydawnictw kobiecych“. 15,50 Muzyka lekka (płyty). 16,25 Kurs średni języka francuskiego. 16,40 Odczyt z cyklu „Umiłowanie przyrody ojczystej“. 17,00 Recital śpiewaczy Zenona Dolnickiego (baryton). 17,40 Odczyt. 18,00 Muzyka lekka i taneczna. 18,55 Rozmaitości. 19,00 Mieczysław Mikuła: Feljeton sportowy. 19,15 Komunikaty harcerskie. 19,20 Kwadrans literacki. 19,35 Prasowy dziennik radjowy. 19,45 Audycja poświęcona twórczości Cyprjana Norwida. 20,40 Transmisja z Teatru „8,30“ w Warszawie — operetki p. t. „Szczęśliwej podróży“; w I-ej przerwie wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radjowego. W drugiej przerwie komunikat meteorologiczny. 23,20—24,00 Muzyka taneczna.

Wrocław Gliwice. 6,15 gimnastyka i koncert. 11,30 koncert. 14,05 płyty. 16,10 pieśni wiosenne. 20,00 koncert. 20,45 II i III akt opery „Tannhäuser“ Wagnera.

Piątek, 19 maja 1933 r.

Katowice. 11,40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11,57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,20 Komunikat meteorologiczny. 15,00 Komunikat gospodarczy i urzędowa ceduła giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15,10 Komunikat eksportowy. 15,15 Komunikat gospodarczy. 15,25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15,30 Chwilka morska i kolonjalna. 15,35 Muzyka lekka (płyty). 16,10 Władysław Włosik: Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski“. 16.25 „Przegląd wydawnictw perjodycznych“. 16,40 Odczyt z cyklu: „Zagadnienia higjeniczne“. 17,00 Koncert. 18.00 Muzyka lekka i taneczna. 19,00 Prof. dr. Kazimierz Simm: „Czy zwierzęta cierpią?“ — 19,15 Rozmaitości. 19,25 Komunikaty sportowe. 19,30 Feljeton pt.: „Pilotujemy samolot“. 19,45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 Pogadanka muzyczna. 20,15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej — w przerwie feljeton literacki. 22,40 Wiadomości sportowe. 22,45 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22,55 Komunikat meteorologiczny. 23,00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Wrocław Gliwice. 6,15 gimnastyka i koncert. 11,50 koncert. 13,05 i 14.05 płyty. 16,10 koncert z kawiarni. 18,00 koncert filharmoniczny. 20,00 4-ta symfonja Brahmsa. 22,30 muzyka taneczna.

Sobota, 2. maja 1933 r.

Katowice. 11,40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11,57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,05 Komunikat gospodarczy. 13,10 Komunikat meteorologiczny. 13,15 Słuchowisko pt.: „Batory pod Pskowem“ wg. Wyspiańskiego. 15,10 Komunikat eksportowy. 15,15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Wiadomości wojskowe i strzeleckie. 15,35 Słuchowisko pt.: „Król kumem“. 16.00 Muzyka lekka (płyty). 16,40 „Wizerunek dziwnego genjusza“ (o Norwidzie). 17,00 Skrzynka pocztowa cioci Heli dla dzieci. — 17,40 Odczyt. 18,00 Transmisja nabożeństwa majowego z kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze. 19,00 Rozmaitości. 19,10 Prof. dr. Witold Wilkosz: „Ile wymiarów ma naprawdę nasz świat“. 19,30 „Na widnokręgu“. 19,45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 Muzyka lekka. W przerwie wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22,05 Koncert Chopinowski w wykonaniu Bolesława Kona. 22,40 Feljeton. 22,55 Komunikat meteorologiczny. 23,00 Muzyka taneczna. 23.30 Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na „Wyspie Niedźwiedziej“. 23,35—24,00 Muzyka taneczna (płyty).

Wrocław Gliwice. 6,15 gimnastyka i koncert. 10,30 koncert. 13,05 i 14,05 płyty. 16,30 koncert. 17,55 kwartet śpiewaczy. 20,00 „Wesoła wdówka“ — operetka Lehara.

Odpowiedzi redakcji.

Nr. 558 Krzyżkowice. Zgłoszenie na wycieczkę przyjęliśmy. Teraz należy nam nadesłać na koszta podróży kwotę 7 zł. za każdą osobę. W tygodniu przed świętami prześlemy bilety na pociąg wycieczkowy. Wyjeżdżając do Katowic na stacji w Rydułtowach należy przedłożyć przy okienku bilet wycieczkowy i zażądać wydania zniżkowego biletu do Katowic.

J. N. D. W. Z listu nie wynika, do kogo wybudowany na gruncie teścia domek należał. Radzimy przedstawić całą sprawę w Starostwie w Będzinie, które udzieli niezbędnych informacyj.

Marja G. Jastrzębie. W Zakładzie Ubezpieczenia od wypadków w Król. Hucie interwenjowaliśmy, lecz mimo kilkakrotnego poszukiwania żadnego aktu, dotyczącego renty wdowiej, o którą chodzi, nie znaleziono tam. Więźniowie nie są ubezpieczeni. Jeżeli jednak wdowa otrzymywała zapomogi, to niewątpliwie dobrowolne, płacone przez Magistrat miasta, w którem Nieboszczyk postradał życie. Dalsza wypłata zapomóg została wstrzymana na równi z wypłatą zapomóg z innych ubezpieczeń, które zawiesiły wypłaty dla obcokrajowców. Pozostaje tylko zwrócić się z prośbą do Magistratu miasta o wznowienie wypłaty zapomóg.

P. F. Radzionków. Numer został wylosowany i okaziciel obligacji otrzyma 100 zł. w oddziale Banku Polskiego w Katowicach przy ul. Bankowej.

P. P. Jejkowice i F. K. Rybnik II. Numery nam podane nie zostały wylosowane ani premjowane.

M. M. Wyry. Papierowe pieniądze z 1922 r., które Pan posiada, nie mają żadnej wartości i nikt tych banknotów nie zamieni.

F. G. Skoczów. Pielgrzymki otrzymują zniżki następujące: Przy wyjeździe najmniej 8 osób 33⅓%, przy 50 osobach 50%, 200 osobach 60%, 250 osobach 66²/₃. Normalną cenę biletu ze Skoczowa do Częstochowy poda tamtejsza kasa stacyjna.

Sprawy towarzystw.

Dalsze wiece ku czci Prezydenta Mościckiego.

W ciągu bieżącego tygodnia na terenie województwa śląskiego odbywają się dalsze wiece i zebrania manifestacyjne z okazji ponownego wyboru prof. Ignacego Mościckiego, Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej. Zgłoszone zostały następujące wiece:

Czwartek, dnia 18 maja 1933 r.

Kochłowice. Wiec manifestacyjny o godz. 19 w sali p. Rekusa.

Siemianowice. Wiec manifestacyjny o godz. 19,30 w sali „Pod Dwiema Lipami“.

Piątek, dnia 19 maja 1933 r.

Bielsko. Wiec manifestacyjny o godz. 18 w sali Strzelnicy.

Niedziela, dnia 21 maja 1933 r.

Godula. Zebranie manifestacyjne w sali p. Budzina o godz. 16.

Szopienice. Miesięczne zebranie Katolickiego Koła Abstynentów w Szopienicach odbędzie się w niedzielę, dnia 21 maja br. o godz. 16 na sali w klasztorze. Zaprasza się wszystkich dawn. członków jak też i gości, ponieważ koło przygotowuje się do obchodu 25-lecia istnienia Koła, jakie ma być obchodzone w roku przyszłym.

Zarząd.

Baczność „Sokół“ II Katowice.

W piątek, dnia 19 bm. odbędzie się o godz. 19-ej w sali Strzechy Górniczej zebranie miesięczne. O godz. 18 zebranie zarządu.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 16 maja 1933 r.

Dolar amerykański 7,60. Funt szterlingów 30,15. 100 franków francuskich 35,02. 100 lirów włoskich 46,32. 100 franków szwajcarskich 171,82. 100 franków belgijskich 123,99. 100 guldenów holenderskich 357,83. 100 koron norweskich 153,50.

Giełda zbożowo-towarowa w Poznaniu

w dniu 15 maja 1933 r.

Notowano za 100 kg: Żyto 17,75—18,00. Pszenica 34,50—35,50. Jęczmień 13.75—15,00. Owies 11,75—12,25. Mąka żytnia 26,50—27,50. Mąka pszenna 53,75—55,75. Otręby żytnie 9,75—10,50. Otręby pszenne 9—10. Otręby pszenne grube 10,25—11,25. Gorczyca 46—52. Wyka latowa 11,50—12,50. Peluszka 11—12.

SPORT.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w stolicy.

W Warszawie odbędą się w dniach 27 i 28 bm. na wielką skalę zakrojone zawody lekkoatletyczne z udziałem czołowych zawodników węgierskich oraz słynnej Holenderki Schurmann.

Policyjny KS. bije Naprzód 9:7.

Rozegrany onegdaj w Lipinach międzyklubowy mecz bokserski Policyjny K. S. Katowice — Naprzód zakończył się nikłem, ale zasłużonem zwycięstwem Katowiczan. Najlepszą walką wieczoru było spotkanie Rudzki — Matuszczyk. Wygrał nieznacznie na punkty mistrz Polski Rudzki.

D

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Leon Wyrwicz w Katowicach.

W piątek, 19. bm. o godzinie 21.45 wystąpi jeden jedyny raz znakomity zawsze Leon Wyrwicz. Występ ten wzbudził ogólne zainteresowanie, gdyż Wyrwicz zapowiedział występ w zupełnie nowym repertuarze. Bilety po cenach niskich do nabycia w kasie teatru.

REPERTUAR:

Środa, dnia 17 bm.: „Jedynaczka króla czekolady“ o godzinie 20 — premjera.

Czwartek, 18. bm.: „Fräulein Doctor“ o godzinie 20.

Piątek, 19. bm.: „Koncert Chóru Męskiego „Echo“ o godzinie 19,30.

Piątek, dn. 19 bm. Występ Leona Wyrwicza, o godzinie 21,45.

Sobota, 20. bm.: „Koncert orkiestry Kol. Czechosłow. o godzinie 16.

Sobota, 20. bm.: „Jedynaczka króla czekolady“ o godzinie 20.

Niedziela, 21. bm.: „Przekupka warszawska“ o godzinie 16.

Niedziela, 21. bm.: „Fräulein Doctor“ o godzinie 20.

Teatr Polski na prowincji.

Środa, 17. bm: „Występ L. Wyrwicza“ Rybnik o godzinie 19.30.

Czwartek, dnia 18. bm.: „Występ L. Wyrwicza“ Tarn. Góry o godz. 19,30.

Sobota, dnia 20 bm. „Przekupka warszawska w Król. Hucie o godz. 15,15.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol: „Czerwony ślad“.

Kino Casino: „Żona z drugiej ręki“. II „Flip i Flap jako pułkownik i jego sługa“.

Kino Colosseum: „Morderstwo przy Rue Morgue“.

Kino Palace: „Monte Carlo“.

Kino Rialto: „Dama w smokingu“.

Kino Union: „Nasza jest noc“. II. „Pat i Patachon jako włóczędzy“.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: „Wyspa tajemnic“ i „Szatański plan“.

Kino Colosseum: I. „Żebrak z Bagdadu“ (Kismet) II. „Kowbcy z Arizony“.

Kino Roxy: „Syn Indyj“. II. „Igloo“, dram. w 10 aktach.

Nadesłane.

Pawłów koło Bielszowic. W czwartek, dnia 18 maja br. obchodzi kilkudziesięcioletni abonent naszego „Katolika“ p. Robert Babrzyk z jego zacną małżonką Barbarą rodz. Zawiola 25-letni jubileusz małżeństwa swego. Z okazji tej uroczystości życzę Jubilatom wszystkiego dobrego, przedewszystkiem Błogosławieństwa Bożego, zdrowia i dobrego powodzenia, żeby im Bóg pozwolił dożyć nietylko złotych, ale djamentowych godów małżeństwa.

Wilhelm Niedurny, agent. (Redakcja „Katolika“ przyłącza się do życzeń).

Wydawnictwo: Katolika Polskiego. Górnoślązaka. Gońca Śląskiego. Katolika Śląskiego Gwiazdki Śląskiej. — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula. Król. Huta. — **Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet. Spółka z ogr. odp.. Katowice. ul. św Stanisława 4. tel. 14—14. **Drukiem:** Drukarnia Śląska. S-ka z ogr. odp. Katowice. ul. Batorego 2 — tel. 8-78.

Licytacja.

W czwartek, dnia 18 bm. o godz. 10 przed południ. sprzedawał będę dobrowolnie przy ul. Wojewódzkiej 27 w podwórzu następujące, dobrze utrzymane meble jak:

2 bufety, 3 pomocniki, 3 komody, umywalki z lustrem, stoliki nocne, łóżka, 2 toaletki, maszyna do pisania, szafy, stół rozciągany, 2 skrzynie do gotowania, szafa do rysunków, kartoteka, piec gazowy, waga decymalna, 350 kg., stół lekarski, 15 stołów ogrodowych, 40 krzeseł ogrodowych, aparat do kawy, 2 aparaty do zdjęć 5 min., chodnik 7 mtr., aparat fotograficzny 9×12, waga stołowa, szafki do narzędzi, obrazy i dużo innych drobiazgów.

Obejrzeć można 1 godz. przed licytacją.

Richard Szmidt
licytator i taksator.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach ogłasza niniejszem

przetarg publiczny

na wydzierżawienie bufetu kolejowego na stacji Mikołów z terminem objęcia od 16 czerwca 1933 r.

Termin składania ofert upływa z dniem 9 czerwca 1933 r. o godz. 12-tej. Tego samego dnia o godz. 13-tej nastąpi publiczne otwarcie ofert.

Szczegółowe warunki przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń stacji w Mikołowie, oraz u informatora w gmachu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach.

Bliższych informacyj udziela Kierownik Działu Ogólnego Wydziału Osobowego w gmachu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych pokój nr. 52 w godzinach od 12-tej do 14-tej.

Oferty, nieodpowiadające warunkom przetargu, nie będą rozpatrywane.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach.



Posad poszukują

Młodzieniec lat 18, który ukończ. szkołę przysposobienia kupieckiego poszukuje od zaraz posady biurowej. Zgłoszenia pod „Młodzieniec“.

Czeladnik piekarski, obeznany w wypieku chleba domowego i cukiernictwie, poszukuje posady. Zgłoszen. pod „Obeznany“.

Młodzieniec z 4-ma kl. gimnazjum, umiejący pisać na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszen. pod „Nr. 2“.

Inteligentna panna, która parę lat pracowała u lekarza prakt. i dentysty, poszukuje posady za małem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „Inteligentna“.

Kawaler, wysłużony żołnierz, poszukuje jakiegokolwiek zatrudnienia, także do koni. Zgłoszenia pod „Potrzebujący pracy“.

Sprzedaże

Sprzedam 10 mórg roli oraz dom mały. Cena według umowy. Mokre, ul. Młyńska 13.

Sprzedam tanio rower z motorem, marka „Ilo“ 60 cmm dobrze utrzymany. Rybol Szymon, Nowy Bytom, Miarki 15.

Budynek nowy murowany z oświetleniem elektrycznem z powodu podeszłego wieku właściciela do sprzedania. Bliższe wiadomości Danel Jan, Skoczów nr. 441.

Sprzedam wannę cynkową do kąpania lub zamienię ją na wannę cynkową do prania. Zgłoszenia pod „A. J.“

Sprzedam książki 2 tomy „Lekarz ratujący zdrowie„ nie używane, bardzo tanio. Czerny Emanuel, Nowy Bytom Korfantego 20.

Mam do sprzedania lub do wynajęcia nowy dom z ogrodem, nadałby się na ogrodnictwo. Ludwik Swadzba, Jaśkowice, pow. Pszczyna.

Mieszkania

Poszukuję zmiany, duży pokój z kuchnią w Wełnowcu na mały pokój z kuchnią albo jeden duży pokój w Katowicach albo okolicy. Zgłoszen. pod „Pokój“.

Unieważnienia

Unieważnia się skradzioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Lwów, wystawioną na nazwisko Kobielusz Tomasz, ur. 3 maja 1891 w Istebnej, pow. Cieszyn, zamieszkały obecnie w Katowicach.

Przez drobne ogłoszenie wszystko znajdziesz!

Matrymonjalne

Która starsza panna lub wdowa dopomoże małą pożyczką, inteligentnemu na dobrem stanowisku samotnemu, zdobędzie sobie dobrego, szlachetnego męża i sławę. Oferty pod „Idealny 3675“.

Pragnę poznać inteligentną panienkę do 22 lat. Zgłoszenia z fotografją do administracji pod „Nauczyciel“.

Mały wydatek a wielka korzyść stanowi drobne ogłoszenie w naszej gazecie!

Chcesz co sprzedać — daj drobne ogłoszenie do naszej gazety!

Różne

Darmo wysyłam katalogi na kosy, instrumenty muzyczne, brzytwy, zegarki. Adres: Poznań, skrzynka pocztowa 319.

Polecam się do wykonania wszelkich robót dachowych nowych i naprawa starych. — Spandel Berthold, Biertułtowy, pow. Rybnik.

Żądaj w księgarni! Ks. Buryan, Skąd pochodzi Twoje imię, nazwisko i nazwa miejscowości rodzinnej? 1.80 zł.

Obuwie najtańsze i najtrwalsze; wszelkiego rodzaju można kupić w firmie Fr. Szypuła, Rybnik, Sobieskiego 1.

Przy dwurazowem zamówieniu drobnego ogłoszenia o niezmienionym tekście bezpośrednio w naszej administracji umieszczamy tosamo ogłoszenie bezpłatnie po raz trzeci. Z tej ulgi mogą korzystać tylko osoby prywatne.

Głuchota szum, cieknienie uszów uleczalne. Setki podziękowań. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Z. Zoellner, — Katowice, Mickiewicza 22.